

**Paweł Gotowiecki<sup>1</sup>**

## **LEWICOWA ALTERNATYWA. POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM W LATACH 1988-2003**

**P**olska Partia Socjalistyczna była pod koniec XIX w. i w pierwszej połowie XX wieku jednym z najważniejszych polskich stronnictw politycznych. Łącząc program irredentystyczny z ideałami socjalizmu, odegrała nie tylko istotne znaczenie w procesie odzyskiwania przez Polskę niepodległości, ale też – pomimo licznych wewnętrznych rozłamów – współkształtowała scenę polityczną II RP.

Szczególnym poparciem PPS cieszyła się w środowiskach robotniczych oraz miejskich ośrodkach przemysłowych, takich jak Ostrowiec. Pierwsze struktury PPS w Zakładach Ostrowieckich zawiązały się już w 1895 roku, a trzy lata później powstał lokalny komitet PPS. Ostrowieckie struktury PPS odegrały niepoślednią rolę w czasie rewolucji 1905-1907. W 1905 roku z inicjatywy socjalistów przeprowadzono w mieście szereg manifestacji, a w grudniu tego roku proklamowano Republikę Ostrowiecką – formę samorządu robotniczego na czele z działaczem PPS Ignacym Boernerem. Wydarzenie to, przywoływane w różnym kontekście zarówno w okresie II RP, jak i w PRL oraz współcześnie, w określony sposób współkształtowało lewicowo-niepodległościowe tradycje polityczne miasta i regionu<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Paweł Gotowiecki, dr, historyk, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim

<sup>2</sup> *Kartki z przeszłości Ostrowca i jego okolic*, red. J. Moniewski, Ostrowiec Świętokrzyski 1991, s. 9; M. Banaszek, *Ostrowiec i okolice w latach 1864-1914* [w:] *Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia historyczna miasta*, red. W. Kotasiak, Ostrowiec Świętokrzyski 1997, s. 133-134.

PPS odgrywała istotną rolę w życiu społeczno-politycznym kraju i Ostrowca Świętokrzyskiego do czasu faktycznego rozwiązania tej partii przez komunistów – tak bowiem należy traktować Kongres Zjednoczenia PPR i PPS w grudniu 1948 r. Warto wspomnieć, że w momencie „zjednoczenia” obu partii PPS liczyła sobie w Ostrowcu 2.145 członków, natomiast PPR 4.625 członków<sup>3</sup>.

Pomimo likwidacji niezależnego ruchu socjalistycznego, tradycja socjalizmu niepodległościowego przetrwała zarówno w kraju, jak i w nieskrępowanej formie na emigracji. Stanowiła ona inspirację dla wielu czołowych działaczy opozycji demokratycznej lat 70., skupionych m.in. w Komitecie Obrony Robotników. Krajowi opozycjoniści nawiązywali kontakt z emigracyjnymi socjalistami, otrzymując wsparcie organizacyjne oraz utrzymując więź ideologiczną. Z kolei latach 1980-1981 socjalistyczne tradycje stanowiły atrakcyjną formułę dla wielu działaczy „Solidarności”, chcących gruntownie reformować system i wzbogacić go o pierwiastek narodowy, bez zrywania z większością zdobywczy socjalnych PRL. W latach 1979-1981 powstało kilkanaście nielegalnych ugrupowań o proweniencji socjalistycznej, z reguły akcentujących swój antykomunizm (m.in. Polscy Socjaliści, Polska Partia Pracy, Niezależna Polska Partia Socjalistyczna, Polska Rewolucyjna Partia Socjalistyczna, Polska Partia Socjaldemokratyczna, Polska Socjalistyczna Partia Pracy)<sup>4</sup>. Co prawda były one politycznymi efemerydami, ale niewątpliwie znamionowały wciąż żywą tradycję polskiego socjalizmu.

Kolejną próbę reaktywacji ruchu socjalistycznego w kraju podjęło środowisko Grupy Politycznej „Robotnik”, skupione wokół Piotra Ikonowicza i Grzegorza Ilki. Doprowadzili oni do zwołania zjazdu wznawiającego działalność PPS, który miał miejsce 15-16 listopada 1987 r. w Warszawie. Pomimo dramatycznych okoliczności, represji SB i aresztowania części działaczy, zjazd zakończył się sukcesem i powstaniem (reaktywacją) partii, na czele której stanął – jako przewodniczący Rady Naczelnej – Jan Józef Lipski. W szeregach PPS znaleźli się przede wszystkim młodzi aktywiści (Piotr Ikonowicz, Grzegorz Ilka, Cezary Miżejewski), uzupełniani przez działaczy znanych z okresu „Solidarności” (Józef Pinior) oraz przedwojennych działaczy ruchu socjalistycznego (Władysław Kunicki-Goldfinger). Wskrzeszona PPS odwoływała się do tradycji socjalizmu niepodległościowego, ale także dziedzictwa „Solidarności” i programu Samorządnej Rzeczypospolitej, a nawet społecznej nauki Kościoła katolickiego. Partię charakteryzował silnie akcentowany antykomunizm. Z tego też względu, a

---

<sup>3</sup> *Kalendarium [w:] Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia...*, s. 133-134.

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat: J. Kossecki, *Geografia opozycji politycznej w Polsce w latach 1976-1981*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1983, *passim*; D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976-1989*, Warszawa 1989, *passim*.

także z powodu sięgnięcia do haseł socjalistycznych, do których wyłączne prawo uzurpowała sobie PZPR, niezależny ruch socjalistyczny od początku stał się obiektem działań represyjnych organów bezpieczeństwa<sup>5</sup>.

Szykany ze strony władz nie były jednak jedynym, a nawet nie najważniejszym problemem PPS. Już po kilku miesiącach doszło do rozdzwiewku w łonie władz partii, zakończonego formalnym rozłamem w czerwcu 1988 r. i wykluczeniem czterech działaczy – w tym J. J. Lipskiego – z Rady Naczelnej. Głównym powodem rozłamu był spór na temat modelu opozycyjności – młodszy wiekiem działacze, przeważnie wywodzący się z solidarnościowego podziemia, stawiali na radykalne formy działania, nie wahali się głosić wprost haseł niepodległościowych oraz silnie akcentowali kwestie socjalne<sup>6</sup>. Analizując przyczyny rozłamu nie sposób też pominąć głębokiej infiltracji partii przez agenturę SB<sup>7</sup>.

Lojalni wobec Lipskiego działacze PPS, po zreorganizowaniu swoich szeregów, zwołali I Kongres PPS, który odbył się 15-16 kwietnia 1989 r. w Podkowie Leśnej. Na czele partii (tzw. PPS Jana Józefa Lipskiego) ponownie stanął Lipski, przyjęto też program działania. PPS Lipskiego była partią antykomunistyczną, odrzucającą nie tylko dziedzictwo PRL, ale także legalność krajowego ruchu socjalistycznego z lat 1944-1948. Światopoglądowo partia odwoływała się do demokratycznego socjalizmu jako systemu wartości, akcentując jednocześnie znaczenie praw człowieka, tolerancję światopoglądową, dążenie do demokracji parlamentarnej. Podkreślano zbieżność między programem demokratycznego socjalizmu i katolickiej nauki społecznej, akceptowano także gospodarkę rynkową<sup>8</sup>.

Konkurencyjną działalność kontynuowała PPS zgrupowana wokół młodych działaczy, która w październiku 1988 roku przyjęła nazwę PPS – Rewolucji Demokratycznej. PPS-RD aktywnie angażowała się w działalność strajkową oraz różnorakie formy antysystemowego protestu, taktycznie współpracując z innymi grupami radykalnej opozycji, jak KPN czy Solidarność Walcząca. W swym programie, obok antykomunizmu, PPS-RD akcentowała radykalizm socjalny, hasła Nowej Lewicy (jesienią 1988 r. w szeregi PPS-RD przyjęto środowisko trockistów), światopoglądowo sytuując się na lewo od PPS Lipskiego<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> R. Chwedoruk, *PPS w latach 1987-1990* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spałek, Warszawa 2010, s. 314-316.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 317-319.

<sup>7</sup> K. Dworaczek, *Polska Partia Socjalistyczna 1987-1990* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 7, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 437, 440

<sup>8</sup> R. Chwedoruk, *PPS...*, s. 332-336

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 319-324, 329-330.

Z PPS-RD wyłoniła się jeszcze jedna, rozłamowa grupa. W kwietniu 1989 r. działacze skupieni wokół Grzegorza Ilki powołali Tymczasowy Komitet Krajowy PPS, szukający przede wszystkim kontaktów z emigracyjnymi socjalistami. Działacze tej grupy zarzucali PPS Lipskiego koniunkturalizm i uleganie solidarnościowemu establishmentowi, zaś PPS-RD lewicowy radykalizm<sup>10</sup>.

W Ostrowcu Świętokrzyskim pierwsze próby powołania struktur partii socjalistycznej zrodziły się jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego. O inicjatywie tej mówi wyłącznie jeden donos agenturalny Janusza Gallewicza (TW „Andrzej”), dosyć dobrze zorientowanego w kulisach działań ostrowieckiej „Solidarności”. Według Gallewicza 7 grudnia 1981 r. miała powstać ostrowiecka komórka Polskiej Socjalistycznej Partii Pracy, organizowanej przez Edmunda Bałukę, jednego z przywódców szczecińskich stoczniowców z lat 1970-1971, a następnie emigranta politycznego we Francji<sup>11</sup>. Bałuka, który w 1981 roku nielegalnie przybył do Polski, odbywał spotkania na terenie całego kraju, m.in. w Starachowicach. Być może wówczas ostrowieccy działacze zainteresowali się tą inicjatywą. Według Gallewicza na czele lokalnych struktur partii mieli stać Andrzej Dudek (przewodniczący), Jerzy Jabłoński, Adam Mitura, Marceli Czarnecki i Janusz Lisowski. Do partii miało być zapisanych 140 członków, m.in. z huty, PTHW, Modeksu i oświaty, w tym tak znani działacze „Solidarności” jak Robert Minkina, Sławomir Kapusta, Wiesław Marek Osmala, Edward Kulig czy Zygmunt Waszka. Intensyfikacja działań miała nastąpić po 16 grudnia, kiedy spodziewano się przyjazdu Edmunda Bałuki<sup>12</sup>. Jakkolwiek do informacji tych należy podejść z dużą ostrożnością, a wskazana liczba osób i skład osobowy (partia grupowałaby ludzi z różnych środowisk społecznych i zawodowych, od umiarkowanych działaczy skończywszy na radykałach) brzmią wręcz bałamutnie, nie należy wykluczyć że jakieś rozmowy w tym temacie, być może nawet zaawansowane, były prowadzone przez niektórych liderów lokalnej „Solidarności”.

Na powstanie niezależnej partii socjalistycznej w Ostrowcu Świętokrzyskim przyszło jednak czekać blisko 7 lat. Genezy tego wydarzenia należy szukać w przekształceniach, jakie miały miejsce w środowisku ostrowieckiego podziemia w drugiej połowie lat 80. Od przełomu 1984/1985 r. dominujące miejsce na opozycyjnej mapie Ostrowca Świętokrzyskiego zajmowało środowisko skoncentrowane wokół Zbigniewa Walczyka, pracownika huty i więźnia politycznego z lat 1982-1983. Grupa Walczyka

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 344-345.

<sup>11</sup> P. Miedziński, *Polska Socjalistyczna Partia Pracy [w:] Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976-1989*, t. 2, red. G. Waligóra, Warszawa 2012, s. 343-344.

<sup>12</sup> Informacja nr 67/81 z 10.12.1981, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Kielcach, sygn. 004/2393, t. 1, k. 304.

(tzw. Grupa „Reduty”, Tymczasowa Komisja Miejska NSZZ „Solidarność”, Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Huty Ostrowiec) zaliczała się do nurtu radykalnej opozycji antysystemowej, jednocześnie silnie skoncentrowanej na wielopłaszczyznowym oddziaływaniu na środowisko robotnicze Ostrowca Świętokrzyskiego. Jednym z obszarów zainteresowania grupy Walczyka była kwestia samorządu pracowniczego. Lider ostrowieckiej opozycji, współpracując ze środowiskiem „Samorządnej Rzeczypospolitej”, sondował możliwości podjęcia przez opozycję starań o przejęcie w drodze wyborów rad pracowniczych w ostrowieckich zakładach pracy. Szukając ekspertów w tym zakresie, trafił poprzez środowisko warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej na osobę dr. Andrzeja Malanowskiego, specjalisty od prawa pracy, a jednocześnie sekretarza Rady Naczelnej PPS Jana Józefa Lipskiego. Malanowski zgodził się przyjechać do Ostrowca, jednocześnie zaszczipiając w Walczyku ideę powołania struktur PPS w mieście o tak bogatych, socjalistycznych tradycjach<sup>13</sup>.

Zbigniew Walczyk kwestię PPS potraktował – samemu będąc politycznie zwolennikiem nurtu narodowo-katolickiego – dosyć pragmatycznie. Po latach uzasadniał swoją koncepcję: *Celem takiej inicjatywy było zajęcie i zagospodarowanie lewej strony sceny politycznej, nadanie jej charakteru niepodległościowego i patriotycznego i miało stanowić alternatywę dla lewicy PZPR-owskiej, dla osób o poglądach lewicowych. Dawało nam to też możliwość uzyskania dostępu do urzędzeń drukarskich, a także wsparcie prawników i ludzi nauki PPS dla Komisji Organizacyjnej*<sup>14</sup>.

Na polecenie Walczyka organizacją struktur PPS Lipskiego wśród pracowników Huty im. Nowotki zajął się jego zaufany człowiek Zdzisław Zugaj. Pierwsze działania w tym zakresie miały miejsce jesienią 1988 r., natomiast do formalnego powołania Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim doszło 7 marca 1989 r., na plebanii kościoła p/w św. Michała Archanioła. Na czele OKR stanął Zdzisław Zugaj, a wśród członków znalazło się kilkanaście osób, przeważnie hutników o solidarnościowym rodowodzie. 5 kwietnia Zugaja na stanowisku przewodniczącego OKR zastąpił Wiesław Wojciechowski (Zugaj, zaangażowany w proces odtwarzania struktur „Solidarności” w hucie, został wiceprzewodniczącym OKR)<sup>15</sup>.

Ostrowieccy działacze wzięli udział w I Kongresie PPS w dniach 15-16 kwietnia 1989 r. w Podkowie Leśnej. Odegrali tam – zapewne korzysta-

---

<sup>13</sup> Rozmowa ze Zbigniewem Walczykiem, 17.11.2007, zbiory prywatne Pawła Gotowieckiego.

<sup>14</sup> List Zbigniewa Walczyka, Zdzisława Zugaja i Krzysztofa Grabowca do redakcji „Gazety Ostrowieckiej”, 30.11.2007, zbiory prywatne Pawła Gotowieckiego.

<sup>15</sup> *W regionie*, „Ulotka Świętokrzyska” (Skarżysko-Kamienna–Kielce–Starachowice), 21.03.1989, nr 17, s. 1, 3.

jąc z opiekuńczych skrzydeł Andrzeja Malanowskiego – dosyć znaczącą rolę, m.in. Zdzisław Zugaj został wybrany do Rady Naczelnej, zaś Ludwik Kropielnicki do Sądu Koleżeńskiego<sup>16</sup>.

Nie wszystkie działające odłamy PPS zajęły jednakowe stanowisko wobec wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 r. O ile PPS-RD oraz TKK PPS jednoznacznie odrzuciły możliwość wzięcia udziału w koncesjonowanych wyborach, to już PPS Lipskiego, znajdując się w sferze oddziaływania kierownictwa „Solidarności”, co prawda wykluczała możliwość startu pod szyldem partyjnym, ale jednocześnie zachęcała swych członków do indywidualnej aktywności wyborczej. Ostatecznie eksponowani członkowie partii zdecydowali się na start z list wyborczych Komitetu Obywatelskiego, zdobywając zresztą trzy mandaty – jeden senatorski (dla Jana Józefa Lipskiego) i dwa poselskie<sup>17</sup>. Ostrowiecki OKR wziął aktywny udział w przygotowaniach do wyborów. We wspólnym oświadczeniu OKR z Ostrowca Świętokrzyskiego i Kielc zadeklarowały lojalność wobec Lecha Wałęsy oraz akceptację porozumień Okrągłego Stołu, a także zgłosiły akces do Komitetu Obywatelskiego Regionu Świętokrzyskiego<sup>18</sup>.

W okres transformacji ustrojowej socjaliści weszli wewnątrznie podzieleni, wykazując symptomy narastającego kryzysu. O ile PPS Lipskiego i TKK PPS starały się dostosować do reguł demokratycznych, o tyle PPS-RD miała wyraźny problem z zaadaptowaniem się do nowych realiów działania, pełnej legalności, formalizacji struktur etc. Miarą kryzysu był wynik wyborów samorządowych, gdzie PPS Lipskiego uzyskała łącznie 5 mandatów, zaś TKK PPS 1 mandat. W tych okolicznościach wszystkie trzy partie wraz z londyńskim Centralnym Komitetem Zagranicznym PPS rozpoczęły rozmowy zjednoczeniowe, uwieńczone połączeniem tych czterech partii (zjednoczenie objęło też krajowe i emigracyjne struktury Niezależnej PPS) w jedną Polską Partię Socjalistyczną na XX Kongresie Zjednoczeniowym (kontynuacja numeracji przedwojennych oraz emigracyjnych kongresów) 27-29 października 1990 r. Na czele Rady Naczelnej partii stanął Jan Józef Lipski (dożywotnią honorową przewodniczącą została nestorka ruchu socjalistycznego Lidia Ciołkoszowa z Londynu), zaś Centralnym Komitetem Wykonawczym miał pokierować Włodzimierz Olejnik z CKZ. Program zjednoczonej PPS w wymiarze społeczno-ekonomicznym stanowił wypadkową dotychczasowych stanowisk – bardziej radykalnego PPS-RD i umiarkowanego PPS Lipskiego. Z pewnością jednak uwidocznił negatywny stosunek do transformacji w ob-

---

<sup>16</sup> Rozmowa ze Zdzisławem Zugajem, 5.04.2008, zbiory prywatne Pawła Gotowieckiego.

<sup>17</sup> R. Chwedoruk, *PPS...*, s. 336-337.

<sup>18</sup> Oświadczenie OKR PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz OKR PPS w Kielcach, Kielce-Ostrowiec Świętokrzyski, 7-13.04.1989, Archiwum Stowarzyszenia Działaczy NSZZ „Solidarność” 1980-1989 w Ostrowcu Świętokrzyskim, kolekcja Zdzisława Zugaja.

szarze gospodarczym, co sytuowało PPS w gronie krytyków solidarnościowego rządu Mazowieckiego. W wymiarze politycznym PPS pozostała pryncypialnie antykomunistyczna, odrzucając możliwość nawet taktycznych sojuszów z postkomunistami. To właśnie bezkompromisowy antykomunizm był głównym powodem, że poza zjednoczeniem pozostała tzw. odrodzona PPS powojennego premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, która odwoływała się do dorobku socjalistów z lat 1944-1948<sup>19</sup>.

Pomimo że w wyniku zjednoczenia PPS dysponowała niezłymi jak na warunki krajowe aktywami w postaci rozbudowanych struktur wojewódzkich i gminnych, a także własnej prasy na czele z redagowanym przez Piotra Ikonowicza „*Robotnikiem*”, nawracające spory i błędy taktyczne doprowadziły do zupełnej marginalizacji tego ugrupowania w przeciągu następnych kilkunastu miesięcy. Należy się zgodzić z Rafałem Chwedorukiem, że dużym błędem taktycznym pogrążonej w konfliktach wewnętrznych partii była decyzja o starcie z list komitetu mało znaczącej Solidarności Pracy w pierwszych wolnych wyborach do Sejmu i Senatu RP<sup>20</sup>. W ten sposób PPS traciła nie tylko w dużej mierze wpływ na kształt list wyborczych, ale dobrowolnie rezygnowała z wyeksponowania najważniejszego z posiadanych atutów jakim był stuletni już niemal sztyld najstarszej partii polskiej lewicy. Ostatecznie w wyborach 27 października 1991 r. Solidarność Pracy uzyskała 2,06% głosów i 4 mandaty, z których żaden nie przypadł jednak działaczowi PPS<sup>21</sup>.

W okresie wewnętrznych zawirowań ruchu socjalistycznego paradoksalnie duży rozwój odnotowywały struktury PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim. Na przełomie 1989 i 1990 roku OKR, dosyć energicznie kierowany przez Wiesława Wojciechowskiego, liczył ponad 20 osób, co nie było może szczególnie dużą liczbą, ale warto odnotować, że wśród nich znajdowali się przedstawiciele kierownictwa ostrowieckiej „Solidarności”. To, w dobie zdecydowanej dominacji komitetów obywatelskich, zapewniało PPS możliwość bezproblemowego współdziałania z KO, co w wielu ośrodkach bynajmniej nie było regułą. OKR starał się uczestniczyć w życiu publicznym, jego przedstawiciele weszli w skład społecznego komitetu odbudowy pomnika marszałka Piłsudskiego, brali też udział w konsultacjach społecznych. OKR starał się rozszerzyć bazę członkowską, z jednej strony nawiązując kontakty z seniorem środowiska przedwojennych socjalistów ostrowieckich Edmundem Reńskim, z drugiej strony podejmując próby stworzenia komórki organizacji młodzieżowej<sup>22</sup>.

---

<sup>19</sup> R. Chwedoruk, *PPS...*, s. 350-353.

<sup>20</sup> R. Chwedoruk, *Socjaliści z Solidarności w latach 1989-1993*, Warszawa 2004, s. 51-53.

<sup>21</sup> A. K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989-2011*, Kraków 2012, s. 58.

<sup>22</sup> *Z działalności PPS w Ostrowcu*, „Gazeta Ostrowiecka”, 9.03.1990, nr 10, s. 1.

Tab. 1. Wykaz działaczy PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim w latach 1989-1990

Imię i nazwisko	Data ur.	Miejsce pracy	Data wstąpienia do partii
Piotr Adamik	1954	Huta Ostrowiec	8 marca 1989
Andrzej Barański	1969	uczeń	7 marca 1989
Roman Blaut (?)	1929	PZG-ZSP	8 kwietnia 1990
Bolesław Czekaj	1938	rolnik	7 marca 1989
Krzysztof Grabowiec	1957	Huta Ostrowiec	5 czerwca 1989
Lech Jeż	1952	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Jan Andrzej Kacała	1963	Huta Ostrowiec	wrzesień 1990
Jerzy Kaczmarski	1959	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Adam Kapturek	1954	Huta Ostrowiec	17 listopada 1989
Krzysztof Klusek	1960	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Wiesław Kozłowski	1949	Huta Ostrowiec	14 czerwca 1989
Ludwik Kropielnicki	1928	emeryt	9 marca 1989
Robert Kudlak (?)	1971	uczeń	7 marca 1989
Marek Michalski	1955	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Zbigniew Myśliwski	1947	Elektromontaż Katowice	7 marca 1989
Wiesław Niziński	1956	Huta Ostrowiec	10 marca 1989
Franciszek Poprawa	1953	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Robert Rdest	1962	Huta Ostrowiec	20 czerwca 1990
Krzysztof Stefański	1961	Huta Ostrowiec	8 października 1989
Zdzisław Świstak	1940	Huta Ostrowiec	21 listopada 1989
Adam Tracz	1957	Huta Ostrowiec	29 maja 1989
Gustaw Trak	1931	Huta Ostrowiec	marzec 1990
Wiesław Wojciechowski	1945	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Zdzisław Zugaj	1956	Huta Ostrowiec	7 marca 1989
Mirosław Żak	1963	Huta Ostrowiec	17 sierpnia 1989
Mirosław Żarek	1958	Huta Ostrowiec	30 lipca 1989
Tomasz Żywczyk	1967	uczeń	7 marca 1989

Źródło: Ankiety personalne członków OKR PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim, 1989-1990, Archiwum Akt Nowych, Akta PPS, sygn. 1369/34

W wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. z list Komitetu Obywatelskiego startowało czterech działaczy PPS – Bolesław Czekaj, Krzysztof Grabowiec, Franciszek Poprawa oraz Wiesław Wojciechowski. Wyniki wyborów i zdecydowane zwycięstwo KO (58,91% głosów, 23 na 36 man-



datów) sprawiły, że miejsca w Radzie Miasta udało się uzyskać aż trzem działaczom PPS – Grabowcowi (342 głosy), Poprawie (186 głosów) oraz Wojciechowskiemu (234 głosy). Ostatecznie radnym został też Bolesław Czekaj (210 głosów), obejmując w grudniu 1992 r. wygasły mandat po Andrzeju Kaczmarczyku<sup>23</sup>. Biorąc pod uwagę wyniki PPS w skali kraju, był to dosyć spektakularny sukces – na 5 mandatów wywalczonych przez tę partię, aż trzy zdobyła w Ostrowcu Świętokrzyskim<sup>24</sup>. Oczywiście należy sobie zadać pytanie, czy szyld partyjny w ogóle miał jakieś znaczenie w przypadku kandydatów, którzy byli mocno związani i zapewne utożsamiani z „Solidarnością” i startowali z komitetu, który zdobył blisko 2/3 mandatów, a 2 na 3 jego kandydatów zdobyło mandaty.

Na XX Kongresie Zjednoczeniowym Ostrowiec Świętokrzyski reprezentowali przewodniczący OKR Wiesław Wojciechowski, a także dwaj wiceprzewodniczący OKR – Zdzisław Świstak oraz rezerwowi delegat Wacław Kacała (w zamian za Zdzisława Zugaja), zaś nowo utworzone Koło PPS w Ćmielowie (podlegające pod OKR) – Jadwiga Głębińska<sup>25</sup>.

Był to już jednak schyłek dobrej passy odrodzonego ruchu socjalistycznego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Z partii zaczęli odchodzić kolejni rozpoznawalni działacze, zniechęceni zarówno ciągłymi wewnętrznymi tarciami, jak i niewidzący dla siebie przyszłości w ruchu socjalistycznym. Jako jeden z pierwszych zrezygnował Ludwik Kropielnicki, zasłużony działacz pierwszej i podziemnej „Solidarności”, pierwotnie sekretarz OKR. *„Wiesz co – mówij jeden – ja byłem w Paryżu”, „A ty wiesz, ja byłem w Londynie”. Słucham i myślę, tu nie o partii, tylko o wyjazdach* – lapidarnie, choć niekoniecznie zupełnie szczerze, Kropielnicki po latach wspominał powody swojego rozstania z partią<sup>26</sup>. Problem działalności PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim był jednak głębszy i sięgał samej genezy tego ugrupowania. Działacze, odcinkowo skierowani przez Walczyka do budowania struktur partii, niekoniecznie się utożsamiali z jej programem, zwłaszcza po zjednoczeniu PPS Lipskiego z bardziej radykalnymi odłamami. Charakterystycznym był przykład Krzysztofa Grabowca, który przed przystąpieniem

---

<sup>23</sup> Komunikat Miejskiej Komisji Wyborczej w Ostrowcu Świętokrzyskim o wynikach głosowania i wynikach wyborów do Rady Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim przeprowadzonych w dniu 27 maja 1990 r., Ostrowiec Świętokrzyski, 05.1990, Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 21/491.

<sup>24</sup> R. Chwedoruk, *Socjaliści...*, s. 41

<sup>25</sup> Protokół z zebrania OKR PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim, 30.08.1990, Archiwum Akt Nowych, Akta PPS, sygn. 1369/34; PPS, „Gazeta Ostrowiecka”, 23.11.1990, nr 47, s. 2.

<sup>26</sup> Rozmowa z Ludwikiem Kropielnickim, 27.07.2008, zbiory prywatne Pawła Gotowieckiego.

do PPS należał do KPN, zaś w listopadzie 1990 r. przeszedł do tworzących się struktur Porozumienia Centrum. Swoje zaangażowanie w PPS tłumaczył po latach: *Dostałem polecenie, żeby to tworzyć, ale nigdy nie miałem w genach, żeby ostro działać w PPS*<sup>27</sup>. Podobnie uczynił kolejny radny PPS Franciszek Poprawa, klerykał, w późniejszych latach politycznie związany z narodowo-katolicką prawicą. Także Bolesław Czekaj, kolejny działacz PPS i radny, był osobą zbliżoną do środowisk kościelnych. Wreszcie partię opuścił jej założyciel Zdzisław Zugaj, czujący się przede wszystkim związkowcem, później politycznie zbliżony do socjalnej prawicy. Także wspomniany Kropielnicki przeszedł do Porozumienia Centrum, a następnie zakładał w 1993 r. centroprawicowy BBWR<sup>28</sup>. Odejścia z PPS i szukanie własnych politycznych dróg przez najbardziej znanych działaczy (w tym 2 na 3 radnych) obok rachityczności władz centralnych, skutkujących spektakularną klęską wyborczą w wyborach parlamentarnych 1991 r. spowodowały, że w przeciągu kilkunastu miesięcy ostrowiecki PPS z odgrywanego pewne znaczenie podmiotu lokalnej sceny politycznej zaczął zmierzać w kierunku bycia partią kanapową.

Zapewne nie bez znaczenia dla wspomnianych decyzji była zapoczątkowana klęską wyborczą stopniowa reorientacja stosunku PPS do postkomunistów, symbolizowana organizowaniem wspólnych obchodów 1-majowych z SLD czy nawiązaniem oficjalnych kontaktów z grupą Osóbki-Morawskiego. Zwieńczeniem dryfu socjalistów w kierunku sojuszu z postkomunistami była decyzja o starciu z list SLD w przyspieszonych wyborach parlamentarnych 19 września 1993 r., nieskutecznie oprotestowana przez część działaczy o poglądach jednoznacznie antykomunistycznych (Grzegorz Ilka, Lidia Ciołkoszowa). PPS udało się zdobyć z list SLD trzy mandaty poselskie (paradoksalnie wszyscy posłowie reprezentujący PPS mieli rodowód opozycyjny i solidarnościowy) oraz jeden senatorski<sup>29</sup>.

Po wyborach, w jakimś sensie ratujących byt polityczny PPS, choć za cenę utraty historycznej tożsamości, ruchem socjalistycznym wstrząsały kolejne rozłamy, ostatecznie zakończone połączeniem wszystkich organizacji pepeesowskich na Kongresie Jedności 26 lutego 1996 r. W tym czasie partia posiadała 3-osobowe koło poselskie w Sejmie II kadencji, co pozwalało na pewną rozpoznawalność w zdominowanym przez lewicę parla-

---

<sup>27</sup> Rozmowa z Krzysztofem Grabowcem, 31.03.2009, zbiory prywatne Pawła Gotowieckiego.

<sup>28</sup> *Komu powierzycie losy Polski?*, „Gazeta Ostrowiecka”, 7.12.1990, nr 49, s. 1-2; *Porozumienie Centrum partią chrześcijańsko-demokratyczną*, „Gazeta Ostrowiecka”, 5.04.1991, nr 14, s. 2; *Quo vadis BBWR. Z Bogusławem Grombą rozmawia Norbert Zięba*, „Gazeta Ostrowiecka”, 23.03.1994, nr 17, s. 4-5.

<sup>29</sup> R. Chwedoruk, *Socjaliści...*, s. 55-63.

mencie. Do wyborów parlamentarnych 21 września 1997 r. PPS, już bez większych kontrowersji, przystąpiła ponownie z list SLD. Zakończyły się one niemałym sukcesem, jakim było wprowadzenie z list Sojuszu 7 posłów i 3 senatorów. Jednak, jak pokazuje praktyka funkcjonowania małych podmiotów politycznych w ramach szerszych porozumień, problemem PPS była podwójna lojalność działaczy. Po decyzji o przekształceniu SLD w partię polityczną i stanowisku władz PPS niegodzących się na zjednoczenie z SLD, w skład nowo utworzonego Koła Parlamentarnego PPS-Ruch Ludzi Pracy weszli jedynie poseł Piotr Ikonowicz oraz senatorowie Jerzy Kopa-czewski i Józef Kuczyński (oraz dwaj inni posłowie z kanapowego Ruchu Ludzi Pracy). Koło zresztą rozpadło się przed wyborami parlamentarnymi w 2001 r.<sup>30</sup>

Podsumowaniem aktywności PPS w latach 90. były wybory prezydenckie z 2000 r. oraz mające miejsce rok później wybory do Sejmu i Senatu. W wyborach prezydenckich 8 października 2000 r. PPS po raz pierwszy zdecydowała się wystawić własnego kandydata – Piotra Ikonowicza, który uzyskał kompromitujący wynik 38.672 głosów (0,22%)<sup>31</sup>. Jeszcze gorsze osiągnięcie zanotowała PPS w wyborach parlamentarnych 23 września 2001 r., rejestrując listy tylko w części okręgów i zdobywając 13.459 głosów (0,10%). Świadczyło to o tym, że licząca ponad 100 lat partia polityczna nie ma zaplecza politycznego, atrakcyjnego dla wyborców programu, będąc jedną z licznych grupiek pozaparlamentarnej lewicy, charakteryzujących się radykalizmem społecznym i swego rodzaju awanturniczością<sup>32</sup>.

W Ostrowcu Świętokrzyskim PPS do 1994 r. zachowała jeden mandat radnego – był nim Wiesław Wojciechowski. Reprezentował on ostrowiecki OKR w wyborach parlamentarnych w 1991 r., startując z 4. miejsca na liście Solidarności Pracy, nie zdobywając jednak mandatu<sup>33</sup>. Bardziej wyrazistą postacią niż Wojciechowski był prawdopodobnie inny działacz PPS Zdzisław Świstak, który zdobył rozpoznawalność jako autor różnego rodzaju demaskatorskich rewelacji na temat nadużyć władz mia-

---

<sup>30</sup> *Polska Partia Socjalistyczna* [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004, s. 80-85.

<sup>31</sup> [https://prezydent2000.pkw.gov.pl/kd/ikonowicz\\_piotr/wb\\_kd.html](https://prezydent2000.pkw.gov.pl/kd/ikonowicz_piotr/wb_kd.html) [dostęp z dnia: 20.03.2021].

<sup>32</sup> [https://wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2\\_k45k.html](https://wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2_k45k.html) [dostęp z dnia: 20.03.2021]; zob. też S. Stępień, *Polska Partia Socjalistyczna: Nieudana próba powrotu na scenę polityczną* [w:] *Ruch socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989-2010)*, red. K. Leszczyńska, E. Olszewski, Lublin 2011, s. 125-143.

<sup>33</sup> *Wybory*, „Gazeta Ostrowiecka”, 6.09.1991, nr 36, s. 4.

sta, a także licznych inicjatyw o charakterze antykorupcyjnym i nastawionych na pomoc ludziom bezrobotnym<sup>34</sup>.

W 1991 r. dla struktur PPS pojawiła się konkurencja w postaci PPS Edwarda Osóbki-Morawskiego – partii generalnie politycznie niewiele znaczącej i bardzo słabej kadrowo, ale dosyć aktywnej na Kielecczyźnie. Co prawda w mieście powołany został tylko mąż zaufania, ale działanie podjął gminny komitet partii w Kunowie<sup>35</sup>. Poważniejszym rywalem była chyba jednak Unia Pracy, lewicowa partia o rodowodzie częściowo solidarnościowym, która zanotowała świetny wynik w wyborach parlamentarnych 19 września 1993 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim – zdobywając 9,9% oddanych głosów. Warto jednak odnotować, że o ile ostrowiecki PPS wciąż tworzyli ludzie o solidarnościowym rodowodzie, ostrowieckie struktury UP były zdominowane przez ludzi o rodowodzie komunistycznym. Lokalny szef tej partii i jej kandydat na posła Jerzy Maludziński był w latach 80. aktywnym działaczem PZPR<sup>36</sup>.

Do wyborów samorządowych w 1994 r. PPS przystąpiła w szerszym, centrolewicowym bloku współtworzonym przez PSL, Unię Pracy oraz Związek Zawodowy Pracowników Technicznych i Ekonomicznych „Kadra”. Socjaliści wystawili na wspólnych listach kilku swoich działaczy – m.in. Wiesława Wojciechowskiego, Zdzisława Świstaka, Jerzego Piątkowskiego – ale żadnemu z kandydatów komitetu nie udało się zdobyć mandatu. Była to spora niespodzianka po udanych dla Unii Pracy wyborach parlamentarnych, a dla PPS oznaczała utratę jedyne go mandatu w Radzie Miasta<sup>37</sup>.

W 1996 r. przedstawiciele ostrowieckiej PPS uczestniczyli w Kongresie Jedności, podczas którego Wiesław Wojciechowski oraz Zdzisław Świstak zostali wybrani do Rady Naczelnej PPS<sup>38</sup>. Jednak udział w najwyższych władzach partyjnych czy sprowadzanie do Ostrowca Świętokrzyskiego medialnego posła Ikonowicza nie przyczyniły się do wzrostu popularności partii. W wyborach samorządowych 11 października 1998 r. PPS

---

<sup>34</sup> *Zemsta, czy słuszna sprawa?*, „Gazeta Ostrowiecka”, 18.06.1993, nr 25, s. 1-2.

<sup>35</sup> *Powstała odrodzona*, „Gazeta Ostrowiecka”, 1.02.1991, nr 5, s. 1-2.

<sup>36</sup> Protokół nr 19 Egzekutywy Komitet Miejskiego PZPR w Ostrowcu Świętokrzyskim, 1.10.1982, Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 891/390, k. 42.

<sup>37</sup> Komunikat Miejskiej Komisji Wyborczej w Ostrowcu Świętokrzyskim o wynikach głosowania i wynikach wyborów do Rady Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim przeprowadzonych w dniu 19 czerwca 1994 r., Ostrowiec Świętokrzyski, 06.1994, Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 21/1435/23.

<sup>38</sup> *Ostrowiacy we władzach*, „Gazeta Ostrowiecka”, 26.02.1996, nr 9, s. 3.

formalnie startowała z list Komitetu Wyborczego SLD, faktycznie jednak nie odegrała żadnej roli<sup>39</sup>.

Ostatnim epizodem w dziejach ostrowieckich struktur PPS było przystąpienie do partii posła Władysława Adamskiego, sprawującego mandat z list SLD od 1993 r. Adamski, pod względem społeczno-ekonomicznym plasujący się na lewym skrzydle SLD, współpracował z posłami PPS w Sejmie II i III kadencji, a w końcu sam zdecydował się wstąpić do partii, zostając w 1999 roku przewodniczącym Wojewódzkiej Rady PPS. Należy przyznać, że zdynamizował struktury, gdyż wiceprzewodniczącym struktur partii w województwie świętokrzyskim został urzędujący Prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego Jan Szostak. Jesienią 1999 r. odbyły się wybory ostrowieckiej organizacji partyjnej – przewodniczącym został Krzysztof Taniewski, wiceprzewodniczącym Wiesław Wojciechowski, zaś sekretarzem Marian Świątek. Choć z formalnego punktu widzenia mała lewicowa partia zyskiwała potężne zaplecze, trudno akces czołowych polityków lewicy postkomunistycznej do PPS uznać za coś więcej niż element wewnętrznych rozgrywek i walk frakcyjnych w samym SLD. Eksperyment nie trwał zresztą długo – Adamski w kwietniu 2000 r. ogłosił wystąpienie z PPS, tłumacząc to działaniem władz partii i utworzeniem własnego koła poselskiego<sup>40</sup>.

Od tego momentu działalność PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim miała już wyłącznie wymiar symboliczny. W wyborach prezydenckich 8 października 2000 r. Piotr Ikonowicz, kandydat PPS, otrzymał w Ostrowcu Świętokrzyskim 128 głosów, co stanowiło 0,34% i było wynikiem nieznacznie lepszym od średniej krajowej<sup>41</sup>. W wyborach parlamentarnych 23 września 2001 r. PPS otrzymała w Ostrowcu Świętokrzyskim 61 głosów, co stanowiło 0,22% i także przekraczało średnią krajową. Szef ostrowieckich struktur partii Krzysztof Taniewski zdobył w okręgu nr 33 łącznie 57 głosów (z czego 22 w powiecie ostrowieckim), co było słabym wynikiem, nawet na tle kolegów z listy<sup>42</sup>. Były to ostatnie wybory, w których ostrowieccy socjaliści wzięli czynny udział. W późniejszym okresie członkowie partii

---

<sup>39</sup> *Na lewicy*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2.06.1998, nr 22, s. 4.

<sup>40</sup> *Jan Szostak wiceprzewodniczącym*, „Gazeta Ostrowiecka”, 1.06.1999, nr 22, s. 4; *Socjaliści z socjaldemokratami*, „Gazeta Ostrowiecka”, 8.06.1999, nr 23, s. 4; *Zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej w Kielcach. Władysław Adamski przewodniczącym; K. Taniewski szefem PPS*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2.11.1999, nr 44, s. 3; *Dlaczego W. Adamski opuścił PPS?*, „Gazeta Ostrowiecka”, 25.04.2000, nr 17, s. 2.

<sup>41</sup> [https://prezydent2000.pkw.gov.pl/wb/gmina/o56\\_260701.html](https://prezydent2000.pkw.gov.pl/wb/gmina/o56_260701.html) [dostęp z dnia: 20.03.2021].

<sup>42</sup> [https://wybory2001.pkw.gov.pl/260000/SSSS33/sjg2\\_k45o.html](https://wybory2001.pkw.gov.pl/260000/SSSS33/sjg2_k45o.html) [dostęp z dnia: 20.03.2021].

sporadycznie dawali o sobie znać – ostatnia znana mi tego typu wzmianka pochodzi z 2003 r., kiedy Krzysztof Taniewski i Wiesław Wojciechowski zgłosili Radzie Miasta wniosek w imieniu PPS o nadanie jednej z ostrowieckich ulic imienia Ignacego Daszyńskiego<sup>43</sup>. Trudno powiedzieć, jak odniósł się do petycji niedawny „towarzysz” partyjny Szostak, ale Daszyński ulicy w Ostrowcu się nie doczekał.

PPS nie okazała się trwałym zjawiskiem politycznym na mapie Ostrowca Świętokrzyskiego. Można mówić o kilku przyczynach takiego stanu rzeczy. Niewątpliwie główną była słabość i wewnętrzne skłócenie tej partii na szczeblu krajowym. W systemie politycznym III RP socjaliści tak naprawdę nigdy nie odgrywali podmiotowej roli, nie wykorzystali też najlepszego momentu – tj. wyborów parlamentarnych 1991 r. (a patrząc szerzej, okresu 1990-1994) – do stworzenia lewicowej alternatywy dla obozu postkomunistycznego. Liderzy PPS okazali się mniej sprawni niż twórcy Solidarności Pracy czy wyrosłej z niej Unii Pracy, którym sztuka ta się udało (choć UP ostatecznie straciła swój elektorat na rzecz SLD). Kiedy zaś podejmowali w latach 1999-2001 decyzję o wybiciu się na samodzielność, było na to zdecydowanie za późno, partia była już wówczas efemerydą, a wyniki wyborcze ciężko nazwać inaczej niż katastrofą. Trudno zatem, aby struktury terenowe partii bez mała kanapowej i coraz mniej rozpoznawalnej w skali kraju miały szanse na jakąś większą aktywność.

Ale słabość ostrowieckiej PPS miała też swoją wewnętrzną przyczynę. Partia ta powstała w zasadzie jako przybudówka potężnej w tym czasie hutniczej „Solidarności”. Można powiedzieć, że utworzono ją w celach taktycznych. Choć i tak okazała się trwalsza niż wszystkie późniejsze inicjatywy polityczne Zbigniewa Walczyka (Porozumienie Centrum, Forum Patriotyczne Polski Walczącej, Ruch Odbudowy Polski), nie wykorzystwała pierwotnego potencjału organizacyjnego w momencie uzyskania mandatów w pierwszych wyborach samorządowych. Być może zabrakło na to pomysłu i autentyczności w działaniu. Było zresztą pewnym paradoksem, że w momencie gdy PPS tworzyli autentyczni solidarnościowcy z podziemnym rodowodem, przeważnie o poglądach politycznych na prawo od centrum, prawą scenę lokalnej sceny politycznej tworzyli z kolei w dużej mierze działacze o rodowodzie pezetpeerowskim. Natomiast w czasie, gdy założyciele socjalistycznej partii rozeszli się po bliższych ideowo stronnictwach, było za późno na budowanie jakiejś poważniejszej inicjatywy. W momencie powrotu na scenę polityczną postkomunistycznej lewicy, PPS –

---

<sup>43</sup> D. Kisiel, *Będą nowe ulice*, <http://www.ostrowiec-sw.pl/aktualnosci/z-Gwardii/s-3141/Beda-nowe-ulice-id1170> [dostęp z dnia: 20.03.2021].

osłabiona odejściem liderów – była po prostu w warunkach lokalnych zbyt słaba liczebnie i organizacyjnie, by móc rywalizować z SLD.

Pomimo że PPS w Ostrowcu Świętokrzyskim, nawet w okresie prosperity, nie była w stanie nawiązać choćby do znaczenia i chlubnych tradycji ruchu socjalistycznego w pierwszej połowie XX w., a partia ta, może poza okresem 1989-1990 w zasadzie nie odgrywała większego znaczenia w życiu politycznym miasta, myślę, że warto odnotować jej działalność u schyłku PRL i w początku III RP. Nawet jeżeli była to dla lokalnego systemu politycznego działalność epizodyczna, to równocześnie stanowiła zwieńczenie i epilog tak bogatych, lewicowo-niepodległościowych tradycji miasta i regionu.